

Chcą wprowadzić akcyzę na... cukier!

18 września 2019

Dziennik „Rzeczpospolita” cytuje ekspertów ds. żywienia oraz lekarzy – wszyscy wzywają do wprowadzenia tzw. akcyzy cukrowej.



„To ostatni moment, by poprzez instrumenty polityki fiskalnej wystymulować właściwe zachowania Polaków w zakresie diety i wyborów, których codziennie dokonują przed półką sklepową. Akcyzy nałożone na produkty o negatywnym wpływie na zdrowie wskazują na wysoką skuteczność takich instrumentów” – mówi dr Małgorzata Gałązka-Sobotka z Instytutu Zarządzania w Ochronie Zdrowia Uczelni Łazarskiego cytowana przez „Rzeczpospolitą”.

„Bodźce podatkowe są skutecznym sposobem kreowania polityki zdrowotnej” – przyznaje prof. Piotr Jankowski z Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego (PTK) i przewodniczący rady Fundacji Zdrowia Publicznego.

„Stosując podatek od niezdrowej żywności lub zmniejszając daninę od żywności zdrowej, wpływa się na życie ludzi poprzez ich wybory żywieniowe, co prowadzi do zmniejszenia

występowania chorób spowodowanych niezdrowym odżywianiem” – dodaje.

Propozycja uzupełnienia systemu podatkowego o specjalną daninę, którą proporcjonalnie do zawartości cukru będą obciążani producenci przetworzonej żywności, padła na Forum Ekonomicznym w Krynicy. Sformułował ją dyrektor Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – PZH Grzegorz Juszczak. Jednocześnie wiceminister zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko zapowiedziała, że resort zainicjuje rozmowy dotyczące rozwiązań fiskalnych, które będą szeroko konsultowane między innymi z producentami.

Jarosław Pinkas, główny inspektor sanitarny, w rozmowie z portalem Dziennik.pl deklaruje, że dokument już powstał. Jak twierdzi zostanie on zaprezentowany Radzie Ministrów dopiero po wyborach. Obecny czas, w jego opinii, nie sprzyja wprowadzaniu takich rozwiązań. Mowa jest bowiem o podatku, pomimo że ma być osiągnięty efekt zdrowotny, a nie fiskalny.

Podatek cukrowy nie jest oryginalnym polskim pomysłem. To postulat Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). W 2017 r. przedstawiła ona rekomendacje dla opodatkowania napojów słodzonych. Nadmierne spożycie takich produktów prowadzi do otyłości, cukrzycy typu II czy chorób uzębienia. Eksperci od dawna przekonują, że rafinowany cukier jest wyjątkowo szkodliwy i wyrządza uszczerbek na zdrowiu na masową skalę. Jedna puszka popularnych gazowanych napojów zawiera nawet 40 g cukru, co stanowi ekwiwalent ponad 10 łyżeczek do herbaty. Specjaliści WHO twierdzą, że aby zapobiegać otyłości i próchnicy, takie cukry powinny stanowić mniej niż 10 proc. źródła energii zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych.

Podatek od produktów z wysoką zawartością cukru, czyli powyżej 5 g na 100 ml produktu, wprowadziły m.in. Kanada, USA, Australia, Francja, Finlandia, Węgry czy Wielka Brytania. Dobrym przykładem wdrożenia takiej polityki jest również Meksyk.

„Rozważając model podatku, Polska może wziąć przykład z Meksyku, który WHO przywołuje jako przykład skuteczności takich działań. Wprowadzony w 2014 r. i obejmujący sprzedaż niealkoholowych napojów słodzonych spowodował spadek sprzedaży takich napojów w latach 2014–2015 o ok. 7,6 proc., a w gospodarstwach domowych o najniższym dochodzie – o ponad 11 proc. Jednocześnie Meksykanie zaczęli spożywać więcej napojów niesłodzonych – spożycie wody butelkowanej wzrosło o 2 proc.” – czytamy w „Rzeczpospolitej”.

Jak wynika z Raportu Narodowego Funduszu Zdrowia już blisko 1,5 tys. zgonów rocznie to konsekwencja nadmiernego spożycia napojów słodzonych cukrem. Przez plagę otyłości do 2025 r. o 941 tys. ma zwiększyć się liczba pacjentów z cukrzycą, o 349 tys. – z nadciśnieniem, o 146 tys. – ze zwyrodnieniem stawu kolanowego. NFZ wylicza, że koszty leczenia chorób będących skutkiem nadmiernej wagi ciała mogą się zwiększyć w ciągu najbliższych sześciu lat nawet o miliard złotych. Takie informacje podaje portal „Rynek Zdrowia”.

Autorstwo: Bojan Stanisławski

Zdjęcie: [Saramukitza](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)